



## ADORACJA PRZY CIEMNICY DLA DZIECI

# „SERCE, KTÓRA CZUWA Z NADZIEJĄ”

## I CZĘŚĆ – Jezus smutny i opuszczony

### A. Fragment Pisma Świętego

„Wtedy Jezus przyszedł z nimi do ogrodu, zwanego Getsemani, i powiedział do uczniów: «Usiądźcie tu, a Ja odejdę tam i będę się modlił». Wziął z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza. Począł się smucić i odczuwać trwogę. Wtedy rzekł do nich: «Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie ze Mną!» (Mt 26,36–38).

### B. Rozważanie

Wyobraź sobie, że ktoś bardzo Ci bliski – mama, tata, brat albo najlepszy przyjaciel – jest smutny. Boi się. Potrzebuje Twojej obecności. Co robisz? Siadasz obok. Przytulasz. Mówisz: „Jestem tutaj.” Tak właśnie zrobił Jezus. Nie prosił uczniów o coś trudnego. Nie mówił: „Ratujcie mnie!” Powiedział tylko: „Zostańcie tu i czuwajcie ze Mną.” Ale oni zasnęli.

Jezus został sam. A Jego serce było pełne bólu. To nie był tylko ból z ciała – to był ból z samotności. A przecież można było Go po prostu nie zostawiać. Dzisiaj Jezus znowu czuwa. Znowu patrzy na świat, który śpi. I znowu pyta: „Czy choć jedna osoba zostanie ze Mną? Choć jedno serce?” Może to właśnie Twoje serce – serce dziecka, które kocha – może być miejscem, gdzie Jezus będzie mógł odpocząć. Gdzie nie usłyszy kpin, złości ani obojętności – tylko ciszę i miłość.

### C. Modlitwa

Jezu, nie chcę zostawiać Cię samego. Chociaż jestem mały i nie wszystko rozumiem, to wiem, że Twoje serce jest dziś bardzo smutne. Chcę być przy Tobie.

Nie mam wielkich słów. Nie mam ważnych rzeczy do zrobienia. Ale mam serce. I dziś daję Ci je, całe. Zostań w moim sercu, Jezu. Nie musisz już być sam.

### D. Propozycje pieśni

- „Przyjaciela mam” *lub*
- „Nic, nie musisz mówić nic”



## II CZĘŚĆ – Gdy Jezus modli się i cierpi, ja mogę być z Nim w ciszy

### A. Fragment Pisma Świętego

„A sam odszedłszy nieco dalej, upadł na twarz i modlił się tymi słowami: «Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty». Potem przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących. I rzekł do Piotra: «Tak, jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną?»» (Mt 26,39–40).

### B. Rozważanie

Jezus nie tylko był smutny. On też się modlił. Ale to nie była modlitwa łatwa. To była modlitwa z serca pełnego trwogi, lęku, bólu. Jezus mówił do swojego Taty – do Boga Ojca – i prosił, żeby Go ten trudny moment ominął. I wiesz co? Ojciec Go nie zostawił, chociaż nie zabrał cierpienia. I Jezus nie przestał ufać.

A uczniowie? Spali. Znowu. I wtedy Jezus powiedział te słowa, które są ważne również dziś, dla nas: „Jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną?” A my? My możemy powiedzieć: „Panie Jezu, nie zostawię Cię. Będę przy Tobie. Choćby przez chwilę.” Nie trzeba wiele mówić. Nie trzeba umieć wszystkiego. Wystarczy być. Usiąść cichutko, z sercem otwartym i czystym. Bo jeśli Jezus znajdzie chociaż jedno dziecko, które Go kocha – to Jego serce nie będzie już takie samotne.

### C. Modlitwa

Panie Jezu, Ty w Ogrójcu bardzo cierpiełeś. Ale nie przestałeś ufać swojemu Ojcu. Nie uciekłeś. Nie zrezygnowałeś. Po prostu byłeś wierny. Ja też chcę być wierny. Chociaż nie umiem się modlić tak pięknie jak dorośli. Chociaż czasem się nudzę albo rozpraszam. Ale teraz – tutaj – chcę czuwać. Nie mówić dużo. Tylko być przy Tobie. Jak prawdziwy przyjaciel.

### D. Propozycje pieśni

- „W Tobie jest światło” *lub*
- „Ukaż mi, Panie, swą twarz”

## III CZĘŚĆ – a. Serce gotowe na spotkanie z Jezusem

*(Dla dzieci przygotowujących się do I Komunii Świętej)*

### A. Fragment Pisma Świętego

„A Jezus, przystąpiwszy, rzekł: «Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę powiadam



wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, nie wejdzie do niego». I biorąc je w ramiona, kładł na nie ręce i błogosławił je” (Mk 10,14–16).

## **B. Rozważanie**

Pamiętasz ten dzień, kiedy po raz pierwszy pomyślałeś: „Chcę przyjąć Pana Jezusa do mojego serca”? To nie był przypadek. To sam Jezus Cię zaprosił. Dziś On czuwa w ciemnicy. W ciemnym kościele, przy ołtarzu, wśród kwiatów i ciszy... I pyta: „Czy Ty też chcesz być blisko Mnie?” Jezus marzy o tym, żeby Twoje serce było czyste, otwarte i gotowe – tak jak miejsce, w którym zamieszka. Bo Pierwsza Komunia Święta to nie tylko biały strój, zdjęcia i przyjęcie. To wielkie święto serca, które mówi: „Jezu, jesteś moim Przyjacielem. Chcę Cię przyjąć.”

I dzisiaj, w ciemnicy, możesz powiedzieć Mu to samo. Możesz powiedzieć: „Jezu, przygotowuję się do ważnego spotkania z Tobą. Zostań już teraz w moim sercu. Poczekał tam, aż przyjmę Cię w białej Hostii. Nie chcę, żebyś był sam.”

## **C. Modlitwa**

Panie Jezu, bardzo się cieszę, że wkrótce przyjmę Cię do mojego serca. Ale nie chcę czekać aż do Komunii. Chcę już teraz być Twoim przyjacielem. Zostań ze mną. Naucz mnie kochać Cię coraz mocniej. Pomóż mi przygotować moje serce, żeby było dla Ciebie pięknym miejscem – pełnym pokoju, czystości i miłości. Nie chcę, żebyś był sam w ciemnicy. Chcę czuwać z Tobą.

## **III CZĘŚĆ – b. Towarzyszyć Jezusowi przy ołtarzu**

*(Dla ministrantów)*

### **A. Fragment Pisma Świętego**

„Znacie tę rozmowę, która powstała między nimi: Kto z nich jest największy? A Jezus, znając ich myśli, wziął dziecko, postawił je przy sobie i rzekł do nich: «Kto przyjmuje to dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał. Kto bowiem jest najmniejszy wśród was wszystkich, ten jest wielki»” (Łk 9,46–48).

### **B. Rozważanie**

Być ministrantem – to nie tylko służyć przy ołtarzu. To być blisko Jezusa, wtedy gdy On jest naprawdę obecny. Gdy niesiesz krzyż, świecę, dzwonisz, przynosisz wodę i wino – robisz coś więcej niż tylko pomaganie księdzu. Pomagasz samemu Jezusowi. Służysz tak, jak Jego uczniowie.

Ale dziś, w ciemnicy, Jezus już nie mówi kazania, nie uzdrawia, nie działa. Dziś milczy. Jest sam. I właśnie teraz ministrant może zrobić coś najważniejszego: być z Nim. Nie tylko



od strony ołtarza, ale także od strony serca. Teraz nie musisz niczego podawać. Teraz wystarczy, że powiesz Mu: „Jezu, jestem Twoim sługą. I nie odejdę. Nawet jeśli nikt nie widzi.” To najważniejsza służba – służba miłości.

### **C. Modlitwa**

Panie Jezu, jestem Twoim ministrantem. Noszę komżę, służę przy ołtarzu, staram się być uważny. Ale dzisiaj nie chcę tylko pomagać. Chcę być Twoim przyjacielem. Ty jesteś smutny. Milczysz. I pewnie wolałbyś, żeby ktoś po prostu był obok. Dlatego dziś mówię: jestem tu. Z Tobą. Cicho. Do końca.

## **III CZĘŚĆ – c. Śpiew, który pociesza serce Jezusa**

*(Dla scholii dziecięcej)*

### **A. Fragment Pisma Świętego**

„Wtedy rzekł im Jezus: «Zaprawdę powiadam wam: jeśli ci umilkną, kamienie wołać będą». I zbliżywszy się, ujrzał miasto i zapłakał nad nim. Mówił: «Gdybyś i ty poznało w ten dzień to, co służy pokojowi!» (Łk 19,40–42).

### **B. Rozważanie**

Jezus zna Wasze głosy. Zna, gdy śpiewacie radośnie na Mszy. Gdy próbujecie razem z koleżankami i kolegami, nawet jeśli nie zawsze wychodzi równo. Ale dziś Jezus nie słyszy śpiewu tłumów. Tłumy już nie krzyczą „Hosanna!” – tylko: „Ukrzyżuj!” I teraz wszystko milczy. A Jego serce... jest smutne.

Właśnie dziś Twoje śpiewające serce może być jak cicha melodia, która pociesza Jezusa. Może nie trzeba dzisiaj niczego wielkiego. Wystarczy, że serce scholi będzie śpiewać nawet w ciszy. Nie trzeba dźwięków, żeby śpiewać. Wystarczy miłość.

### **C. Modlitwa**

Jezu, ja lubię śpiewać. Lubię, kiedy wspólnie śpiewamy pieśni w Kościele. Ale dziś chcę, żeby moja modlitwa była cicha. Chcę, żeby moje serce śpiewało tylko dla Ciebie. Usiądź przy mnie, Jezu. Zamknij oczy i odpocznij. Niech moje serce będzie dla Ciebie kotysanką w ciemnicy.



### III CZĘŚĆ – d. Pan jest blisko

*(Wariant uniwersalny)*

#### A. Fragment Pisma Świętego

„A oto dwóch z nich tego samego dnia szło do wsi zwanej Emaus, oddalonej o sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni ze sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. A gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były jakby przestonięte, tak że Go nie poznali” (Łk 24,13–16).

#### B. Rozważanie

Czasem nawet nie wiemy, że Jezus jest blisko. Tak było z uczniami idącymi do Emaus. Szli, rozmawiali, smucili się. Myśleli, że wszystko się skończyło. A Jezus był z nimi. Szedł tuż obok. W ciemnicy też może się wydawać, że wszystko się skończyło. Że nic się nie dzieje. Że jest ciemno i smutno. Ale właśnie wtedy Jezus jest najbliżej.

Może nie zobaczymy Go oczami. Ale jeśli mamy serce otwarte, to Go poczujemy. Nie w hałasie. Nie w radości. Ale w ciszy, w pokoju, w prostym „Jestem tu”.

#### C. Modlitwa

Jezu, czasem myślę, że Cię nie ma. Że mnie nie słyszysz. Ale dziś uczysz mnie, że jesteś nawet wtedy, gdy nie widzę. Nie chcę być jak uczniowie, którzy Cię nie poznali. Chcę mieć oczy wiary. I serce, w którym Ty możesz zamieszkać na zawsze.

#### D. Propozycje pieśni (do każdego wariantu trzeciej części)

- „W lekkim powiewie” *lub*
- „Już nie szukam, Panie”

### IV CZĘŚĆ – Moje serce – miejsce czuwania

#### A. Fragment Pisma Świętego

„Oto stoję u drzwi i kołaczę: jeśli kto postyszy mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną. Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze Mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem z moim Ojcem na Jego tronie. Kto ma uszy, niech słucha, co mówi Duch do Kościołów” (Ap 3,20–22).

#### B. Rozważanie

Pan Jezus nie chce wejść do Twojego serca na siłę. On stoi u drzwi i puka. Cichutko. Z miłością. Nie jak ktoś, kto się włamuje, ale jak ktoś, kto czeka na zaproszenie. Może dziś – w ciszy tego wieczoru, w cieniu ciemnicy – słyszysz, jak On puka.



Puka do Ciebie, do Twojego serca. Nie po to, żeby coś zabrać. Ale po to, żeby zamieszkać i odpocząć. Bo serce dziecka, które kocha, to najpiękniejsze miejsce na świecie. Nie musisz wiele robić. Nie musisz rozumieć wszystkich tajemnic. Wystarczy, że powiesz: „Panie Jezu, chcę, żebyś był u mnie jak w domu.” Dziś, w tej ostatniej chwili adoracji, pomyśl: Co możesz Mu ofiarować? Swoje serce. Swoją uśmiech. Jedną dobrą rzecz jutro. Cichą modlitwą przed snem. Niech to będzie Twoje czuwanie. Małe, ale z miłości.

### **C. Modlitwa**

Jezu, moje serce jest Twoje. Nie mam wielkich darów. Nie jestem idealny. Ale chcę Cię kochać – naprawdę. Proszę Cię: Wejdź do mojego serca. Odpocznij w nim. Zamieszkać na zawsze. Pomóż mi nie zapomnieć o Tobie jutro. Pomóż mi czynić dobro, nawet jeśli nikt nie patrzy. I spraw, żeby moje serce było domem, do którego chcesz wracać.

### **D. Propozycje pieśni**

- „Twoja miłość jak ciepły deszcz” *lub*
- „Oto stoję u drzwi”

### **Modlitwa na zakończenie adoracji**

Panie Jezu, byłeś z nami w tej ciszy. I my byliśmy z Tobą. Może nie potrafiliśmy wszystkiego dobrze wyrazić, może czasem rozpraszaliśmy się albo milczeliśmy niepewnie – ale nasze serca były otwarte. Chcieliśmy Ci powiedzieć jedno: że Cię kochamy. Że nie chcemy, byś został sam w tej nocy.

Dziękujemy Ci, że czuwasz także nad nami, że pukasz do naszych drzwi z nadzieją, że ktoś je otworzy. Daj nam łaskę, byśmy potrafili pamiętać o Tobie nie tylko dziś – ale również jutro, gdy wstanjemy, gdy będziemy się bawić, rozmawiać, chodzić do szkoły. Naucz nas być Twoimi przyjaciółmi każdego dnia.

Jezu, który zostałeś w ciemnicy, zostań też w naszych sercach. A my obiecujemy: będziemy czuwać z nadzieją.

Amen.